

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 110.

24. Września 1819.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia d. 15. Września. — Jego Królewicowska Mość Następcą tronu Pruski i Fryderyk Xiążę Oranii, zabawiwszy 12 dni w tej Stolicy, wyiechali onegdajszego dnia rano, do Berlina.

Z Karlsbadu d. 5. Września. — Miasto nasze, które przez bytność wielu zgromadzonych tu Ministrów było w tym roku długi czas bardzo żywe, zamieniło się naraz w głęboką oiszę. Dnia 2go wyiechał Xiążę Metternich do pobliskich dóbr swoich Königswart. Tego samego dnia i poprzedzającego poodzieźdzali rząd. Hrabia Rechberg Minister Stanu Bawarski, Hrab. Wincingerode Minister Stanu Wirtemberski, Ministrowie Stanu, Baron Berstett, Marschall, Hrab. Munster i Hrab. Hardenberg, Baron Pflessen, Hrab. Einsiedel; Posel Saski przy Dworze Austriackim Hrab. Schöneburg a to częścią do domu, częścią zaś do Frankfurtu. Minister Pruski spraw zewnętrznych Hrab. Bernstorff, używać będzie kąpiel ieszce do 15. b. m. a potem odiedzie do Berlina. Oprócz niego, znajduie się tu ieszce Minister Stanu W. Xięstwa Sasko-Waymarskiego, Göthe, który przybył tu dopiero ostatnich dni zeszłego miesiąca. W wielu miejscach Niemiec obchodzono roczysie siedemdziesiątą rocznicę urodzin iego. Ku wdzięczney pamiętce nastug Göthego, które położył dla Oczyszny Niemieckiej, jako autor i rymotwora. Wszyscy będący tu Ministrowie Niemieccy, obchodzili w licznym towarzystwie urodziny iego, dając wspaniałą ucztę, podczas której Xiążę Metternich spełnił toast za zdrowie szanownego Weterana umiejętności, poezyi i sztuk nadobnych; obecni Goście powtorzyli toast ten, przydając życzenie, aby Muza iego długo ieszce kwitnęła dla Oczyszny.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Dnia 23. Sierpnia było w Rzymie pod-

jedzenie tajnego Konsistorza, na którem Jego Świątobliwość miał mowę następującą:

„Wiadomo Wam Wielebni Bracia z mowy misney do Was na tajnym Konsystorzu ieszce d. 8. Lipca 1817, z iakiem usiłowaniem staraliśmy się przywieść do skutku Konkordat z najmilszym w Chrystusie Synem Naszym Ludwikiem, Jego Chrześcijańską Moją Królem Francuzkim; a to, tak dla przyprowadzenia znowno do porządku kościelnych spraw tego Królestwa, iako i pomnożenia dobra duchownego Prawowiernych, wedle Naszego Apostolskiego obowiązku, a tem samem, dla dogodzenia życzeniom tego Monarchy, i wszystkich dobrze myślących Chrześcijan. Lecz równie wiadomo Wam i to, że skutecznienie Konkordatu z d. 11. Czerwca 1817 aż dotąd przewlekło się, a przeto ku wielkiemu umartwieniu Naszemu, opóźniły się spodziewane przez Nas Konkordatu tego plony. — — — W samej rzeczy, oświadczone Nam imieniem Króla Jmci Chrześcijańskiego, że gwałtowne potrzeby Królestwa nie dopuszczają, aby utworzyć w niem 92 Stolic Biskupich, i że iune ieszce przeszkody opierające się skutecznieniu pomienionego Konkordatu, zmuszają Jego K. Mość wchodzić z Nami w układy nowe, celem uchylenia tamtych i zmniejszenia ilości Biskupstw przez J. K. Mość z początku od Nas żądanej. Udał się przeto Król Jmci do Stolicy Apostolskiej, aby zmniejszenie ich w miarę potrzeb Królestwa skutecznie w sposob naydogodniejszy i stosujący się do praw kanonicznych. Ażkolwiek zależy nam bardzo na tem, abymy nyrzeli pomyślne rozradzanie się owoców rzeczzonego Konkordatu i nastalenie spraw kościelnych tego Królestwa, oświadczyliśmy przeciw Królowi Jmci, iż od zmniejszenia ilości Biskupstw nieodbiegamy, skoro by tego wymagały okoliczności Kościoła i Królestwa. Ztem-wszystkiem, aby dzieło to doprowadzić do skutku, i granice Dyiecezuy oznaczyć w miarę położenia miejsc i ku wygodzie Prawowiernych, potrzeba czasu nieco dłuższego. — Dla dania atoli pomocy Kościołowi Francuzkiemu,

w krytycznem położeniu tego, i naysprawniejszego z radzenia niedostatkowi Pasterzy, wymaga po Nas Apostolski Nasz Urząd, abyśmy w tej mierze obmyśliли tymczasowie nieiaki srodki. W przekonaniu więc, że w powolności Naszey, uchylić możemy nieiedną trudności zachodzić mające z powodu za mnogiej liczby 92 Biskupstw i tym sposobem poprzeć dobro Kościoła Francuzkiego; rozważywszy wreszcie przedmiot ten dojrzałe, względem którego układaliśmy się przez uprzednie kilkunasto miesięczne porozumiewanie się listowne, niemniej usłyszawszy zdanie Zgromadzenia z posród Was wybranego, postanowiliśmy wezwawszy do tego pomocy Boskiej załatwić ten przedmiot w sposób następujący: O to ułożyliśmy sobie, pozwolić tymczasowie wszystkim Arcybiskupom i Biskupom, którzy Kościołami Francuzkiemi rzezycywiście zarządzają, nie wyłączać i tych, których na Konsystorzu z miesiąca Października 1817 przeniesiliśmy do nowych Kościołów, aby siedziby swoje terazniejsze nadal jeszcze zatrzymali, i Dyiecezjami swoimi zarządzali nie zmieniając granic i praw Metropolitalnych. Postanowiliśmy oraz pozwolić zarówno i Biskupom, wyniesionym na tę godność kanonicznie przy Kościołach, które istniały jeszcze przed oznaczeniem ich granic w r. 1817, aby zawiadywali Kościołami temi w tym stanie, jak teraz zostają. W takim składzie rzeczy wynika potrzeba, aby owi Biskopi których w skutek mianowania ich przez Króla Jmci Chrześcijańskiego, instalowaliśmy do Kościołów założonych mocą Naszego listu Apostolskiego z d. 27. Lipca 1817, aby mowię owi Biskupi nie robili jeszcze użytku z ich kanoniczney instalacyi, dopóki żądane zmniejszenie Biskupstw nie będzie ustalonom. Tym końcem wydamy Breve do wszystkich tytularnych Arcybiskupów i Biskupów istniejących jeszcze przed wyszłą bullą z r. 1817, i zalecimy im, aby wykonywali Władzę swoją we wszystkich miejscach, właściwych Dyiecezji swoich i w owych granicach, w których zamknięta była każda Dyiecezja przed wydaniem bulli powyżey wzniakowanej; pozwolimy także Arcybiskupom, utrzymywać przy sobie Szufraganów, którzy od owego czasu podlegali ich prawom Metropolitalnym a Biskupom tym nakażemy, aby tymczasem tak, jak dawniej uważali siebie za Szufraganów. Podobne Breve wydamy także do Arcybiskupów i Biskupów, których w skutek Konkordatu z r. 1817 ustanowiliśmy kanonicznie w Kościołach przedtem istniejących, i polecimy im, aby natychmiast osiedli w tych miejscach i objęli tymczasowie zarząd owych

Dyiecezji, zachowując atoli granice i prawa metropolitalne, istniejące jeszcze przed wyszciem pomienionego listu Apostolskiego z d. 27. Lipca 1817.

(Dokończenie nastąpi.)

F r a n c y j a.

Rozporządzeniem Królewskiem z d. 25. Sierpnia, utworzonych ma być 500 nowych Kościołów filialnych w Dyiecezjach i gminach naybardziej urządzenia tego potrzebujących.

Król odrzucił prośbę łaski Jenerała Sarrazina i braci Coignardów (jeden to z nich mienił się Hrabią de St. Helene.)

Niemiecka gazeta powszechna umieściła list z Paryż pisany pod d. 29. Sierpnia, zawierający: Mowiono wiele o bezzasadnie o bliższej zmianie Ministrów; tymczasem częste domysłów tych może się teraz ziścić. Ministrowi wojny, Marszałkowi Gouvion St. Cyr pomogły bardzo kąpiele, atoli będą w dobrach swoich, dostał nagle moonego napadu podagry, która opanowała piersi. Onegdyszecy nocą wezwano do niego Doktora Dubois. Niespodziewany ten wypadek wskrzesi nadzieie mnóstwa obiegających się o ten Urząd, których roszczenia poczytywano być bardzo dalekimi. Tymczasem zjawił się w Dworu Marszałek Soult, dotychczas bardzo skromnie żyjący na wsi; miał już kulkę nacięte razy prywatne postuchanie u Króla i Xiążąt krwi. Okoliczność ta, wprawiła wszystkich w tem większe podziwienie; ile że Marszałek ten z jedney strony znaydował się w oczywistej niechęci z kolegami swoimi, z drugiey zaś strony był w nayponowniejszych stosunkach z Hrabią Bruges i jego przyjacielami. Przypominają sobie iż szczełonoiey za staraniem Hrabiego dostał się w r. 1814 do wydziału wojny; że Jenerał Brunn, którego umieścił był w Ministeryum wojny jako jeneralnego Sekretarza, był szwagrem PP. Bruges, i że podówczas mniemano prawie powszechnie iż Marszałek ten, chce tylko Hrabieniu Bruges utorować drogę. Nadzedł zoty Marca, a Marszałka obwiniają o wielkie pochybienie, a przynajmniej o bardzo podleyrzany osob myślenia. Jakkolwiek bądź Król Jmci przyjął Marszałka bardzo dobrze, mówił mu rzeczy bardzo pochlebne, i nie zapomniat przydać: „iż wiele utracił (Król) pamięci.“ Brat Królewski Monsieur, obspyal'go pochwałami, w przytomności P. de Bruges, który go był wprowadził. Xiążę Berry chwycił go za rękę i

przedstawił go Xiążęnie temi słowy: „Prowadzę W Pańi jednego z nayspierwszych Wędzów czasu naszego“ Nie wiedzą o szczegółach postuchania, które miał u Xięcia d'Angoulême. Ponieważ Marszałek ten, stara się obranym być na Deputowanego, odjechał przedwczora do Departamentu Arriege gdzie się redził. Im bardziej zbliża się pora do Wyborów, tem czynniyszemi są różne kluby (towarzystwa), tem większe zabiegi stronnictw przeciwnych Ministerskim których pokonywają wszyscy jednym sposobem. Na iednem posiedzeniu takowego klubu zawiązanego względem wolności druku, uskarżając się ieden z Prowincyynnych członków towarzystwa na przewagę stronników ministerskich w iego Departamencie, zadał wyraźnie pytanie: „Czyli w takim składzie rzeczy, nie wypadatoby złączyć się przeciwko Ministróm z Ultraistami?“ Tymczasem nie wiele mu czasu potrzeba, do przekonania się, iż z zapytaniem swoim nie udał się w dobrą stronę. — Wieść iakoby Hrabia Decazes wyjechał miał do Departamentu Girondenskiego, i miejsca nrodzenia swojego, nabiera prawdy; iakholwiek dziwnie wydawać się może, iż ten Minister odjeżdża w tak ważną chwilę nadchodzących Wyborów, zdaje się przecie, iż wyjazd Jego nastąpi między 5. a 10. Wrzesnia, że atoli podróż ta przedsięwzięta dla wypoczenia, nie potrwa nad trzy tygodnie, i że Minister ten, obeymie znowu z dniem 1. Października swoje urządowanie.“

Kilkunastu kupców mieszkających na ulicach Montesquiou, Boulay i Croix des petits champs skarżyło się w Prefekturze Policji, że na rogach tych ulic nastają z każdym wieczorem zbiegowiska, a tych przyczyną jest zbieranie pieniędzy, rzucanych na te ulice przez nieznaną rękę. Z samych środków którymi wzniesano to zbiegowisko wnosić było można, że to zapewne sprawa, złodziei i oszustów, iakoż domysł ten ziścił się zupełnie. Między osobami schwytanemi przez Policję, było kilku złodzieiów ze dwudziestu znanych oszustów i czterech zbiegów osadzonych na galerach. Wielu próżniaków i oiekawych, którzy tylko pomnożyli tę zgraię, potracili za karę nieostrożności swojej zegarki, tabakierki i obutki.

Wielka Brytania.

Hrabia Capodistrias Ces. Rqs. Sekretarz Stanu spraw zewnętrznych miał zaszczyt d. 27. Sierpnia przedstawionym być przez Posta Rossyjskiego Hrabiego Lieven i Lorda

Castlereagha Jego Królewicowskiej Meści Xiążęciu Rejentowi. Hrabia ten miał prywatne posłuchanie u Xiążęcia Rejenta, który go przyjął bardzo łaskawie.

Według późniejszych wiadomości nie powróci znowu Xiężniczka Walii do Londynu.

Lord Canning odjechał do stałego łądu. (Ostatnie dni Sierpnia stażać ma w Frankfurcie nad Menem.)

Z Londynu d. 31. Siewpnia. — Według naynowszych wiadomości z Manaszestru przybył tam Pełnomocnik Rządu P. Bouchier i oświadczył Magistratowi, iż Korona odrzuca akarę zanesioną przeciwko Huntowi i współwinnym o zbrodnię Stanu postanawiający ścigać ich o mniejszą zbrodnię mianawicie o spisek w celu zmienienia przemocy praw Kraiowych. W skutek tego, wszyscy więźnie Stanu, osobliwie Hunt, badali świadków w Sądzie Manszesterskim w Piątek, w obecności Magistratu i mnóstwa słuchaczy; świadków, którzy przeciwko obwinionym świadczyli, i zeznania awoie zaprzysięgli. Hunt sprowadził na Patrona swojego P. Pearsona z Londynu, który pisał cały wywód badania, a Hunt dał się słyszeć po kilkaraży, iż znajdzie podobno sposobność po skończonej sprawie oskarżyć świadków o krzywoprzysięstwo. Po skończonem badaniu, które trwało kilka godzin, oświadczone więźniom że zbrodnia, o którą teraz oskarżeni są, dopuszcza, aby złożyli zwyozaną rękomyięstawienie się na nayspierwszym posiedzeniu przysięgłych celem odebrania dla siebie wyroku; żądano przeto od Hunta i Johnsona, aby każdy z nich złożył na zabezpieczenie po 1000 funt. szterl. oprócz tego, aby każdy z nich stawił po dwóch ręcycieli, którzyby za nich złożyli drugie 1000 funt. szterl. drudzy więźnie złożyły małą osobicie 500 funt. szterl. a ręcyciele ich 250. Johnson złożył natychmiast żadaną porękomyię, skoro ukazał się na ulicy, zanieśto go dwóch ludzi na ramionach do domu, pośród uradowanego pospóistwa. Hunt atoli nie mógł tego samego dnia dać porękomyi i dla tego też zaprowadzono go z drugiemu do twierdzy Lanasterskiej, pod żaloną oddziału 18 pułku huzarów. Nazajutrz odebrał Magistrat rękomyię także i za Hunta i kazał go wypuścić. Spodziewano się go wczoray w Manszestrze, gdzie lud przygotował się na zaszczytne iego przyjęcie. Niektóre gazety wieczorne-donoszą iż wyszło naprzeciw niemu ze 2000 ludzi. Musiał na drodze zaniechać do oberży przemówić do zgrai, aby wróciła spo-

Łojnie do domu. Pisał do przyjaciół swoich iż ma gwardyję przyboczną wynoszącą do 10000 ludzi.

Arthur Morris, pierwszy Sędzia Westminsterki zabronić miał pewnie Zgromadzenie Obierców, z którego też powodu dnia wczorajszego Zgromadzenia nie było. Sir Francis Burdet, oświadczył tymczasem Lordowi Sidmouthowi pisemnie, iż oszczędzając wozy jego i Ministrów, przynajmniej się być autorem wiadomego listu, pisanego do Obierców Westminsterkich, niemniej że list ten za jego staraniem, umieszczony został w pismach publicznych; że ma to za równo będzie, iakiejkolwiekby środki przedsięwzięli Ministrowie przeciwko niemu; ón przecie zjedzie do Londynu i postara się o to, aby zamierzone Zgromadzenie przyszło do skutku.

Lady Morgan w przypisku do ostatniego zeszytu pisma swojego Florence MacCarthy, zapewnia, że niegdyś, a nawet jeszcze w ostatnich dwadziestu latach, było w Irlandyi powszechnym zwyczajem we wsiach i harczmach gotować ziemniaki w wielkim kotle żelaznym zawieszonym na haku i to nad gwałtownym ogniem, pozwalając wolnego pożywienia się każdemu podróżnemu. Teraz inż, nie tak się dzieie. W lecie 1817 obiedzaięgo Lady Morgan Irlandyję i znajdując się w jedney wsi 12 mil od Dublinu uważała, iż w południe, kiedy zegar odrywał czeladź od roboty, ci, zamiast iedzenia, poszli leżeć do fossy zamkowej. Dowiadywała się o przyczynę i ustąpiła z boleścią serca; że biedni ci ludzie zarabiają tak mało, iż nie są w stanie sprawić sobie innej żywności prócz iednego obiadu z ziemniaków gotowanych w wodzie i solą przyprawnych, które woleli strawić w wieczor, niż w południe. Przedtem zastawiano u włóscian ziemniaki bez młyny i bez podziatu — wszakże one są iedynem pożywieniem obogich w Irlandyi — teraz sam gospodarz liczy ie, wydziela oszczędnie, aby dla każdego wystarczyły. W okolicy Dublinu widzieć można biednych ludzi i dzieci szukających w fossach i bagnach kielby lub ziółu na pożywienie, albotęz zbierających troskliwie po ulicach todygi z iarzyń iako najlepsze łakocia. Głód i nędza posunęły tak daleko, że niektórzy dopuszczają się umyślnie mactych występów, aby się dostali do więzienia i tam mieli lepsze wyżywienie aniżeli w stanie byli sami postarać się o nie przy tak wielkim niedostatku roboty. Dwie młode kobiety wyznały przed Sądem, że iedynie z tego powodu wybiły w iednym domu okna. Dnia 9. Lipca

1818 prosiło 800 ludzi o robotę w instytucie pracy w Dublinie za 6 pencow (4 gr. srebr.) myta dziennego.

Szwecyia i Norwegia.

Z Sztokolmu d. 27. Sierpnia. — Król Jmc wiedzcie temi dniami w głąb Państwa. Głównym celem tey podróży jest wybranie okolicy do założenia nowej twierdzy, i głównego składu broni Królestwa. Niemniej niektórzy, że wystawiona będzie niedaleko Askersundu między jeziorami Wennerskiem i Watterskiem. Także i Waxholm, broniący przystępu do portu Sztokolmskiego, ma być na nowo przekształcony, i przyprowadzony do stanu imponującego.

R o s s y i a.

Z Petersburgu d. 16. Sierpnia. — Minister Skarbu, rzeczywisty Radca tajny, Garjew, otrzymał następujący Jego Cesarzkiej Mości reskrypt z d. 3. Sierpnia 1819:

„Dymitrze Alexandrowiczu! Dla żony zmarłego rzeczywistego Radcy tajnego i Ministra spraw wewnętrznych, Rozodawlewa, rozkazuję wypłacać do śmierci pensyję i stołowe pieniądze, które ón pobierał, to jest, po dziewiętnaście tysięcy sześćset rubli na rok. Zaczynają wypłatę taką od dnia jego śmierci. Zostaję ku wam przychylny.

Alexander.

Z powodu wielkiego napływu osadników do Rossyi, niepodobna jest wyznaczyć im zaraz ziemię do osiedlenia, a utrata czasu ztąd wynikająca, mogłaby dla nich być szkodliwą; z tego powodu zaleciło Ministeryum spraw wewnętrznych w Petersburgu, aby paszporta wchodowe zawieszono były do dalszego rozporządzenia. Wydział osobliwy wyznaczony do tego przez Cesarza, zatrudnia się urządzeniem środków zmierzających do dobra osadników, którzy zechcą na przyszłość w Rossyi osiedleć.

Według wiadomości nadeszłych z Rygi, zbankrutowało tam od niejakiego czasu 43 domów handlowych.

N i e m c y.

Dnia 5go w wieczor przybył Jego Cesarzowicowska Mość Następca tronu, Arcyksiążę Ferdynand Austriacki do Nymfemburga. Dnia 6go oglądał różne godne widzenia osobliwości w Stolicy Bawarskiej, Monachium, a w wieczor w towarzystwie NN. Królestwa Iohmość i Królewskiej rodziny pokazał się w teatrze pięknie oświeconym, gdzie go licznie zgromadzona Publiczność, witała z oznakami najwyższej radości.